

Maciej Marszał

Uniwersytet Wrocławski
marszal@prawo.uni.wroc.pl

Litwa w myśli politycznej Jerzego Giedroycia

Jerzy Giedroyc (1906–2000) uznawany jest za jednego z ważniejszych polskich intelektualistów XX wieku. Jeszcze w Polsce międzywojennej Giedroyc będąc redaktorem «Buntu Młodych» i «Polityki», dał się poznać jako jeden z wybitnych polskich myślicieli politycznych. Łamy pisma były platformą dyskusji, w której kilkunastu wybitnych młodych publicystów (m. in. Adolf Bocheński, Mieczysław Prószyński, Piotr Dunin – Borkowski, Jan Stanisław Łoś) próbowało stworzyć nową wizję Polski¹. Wśród tematów poruszanych przez dwutygodnik często pojawiała się również problematyka mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej. Jednakże prawdziwe talenty intelektualne i organizacyjne Jerzego Giedroycia ujawniły się po II wojnie światowej, kiedy przystąpił do redagowania emigracyjnego miesięcznika «Kultura», który uczył Polaków politycznego realizmu, nowego sposobu myślenia o Polsce, jej miejsca w świecie oraz relacji z sąsiadami. Symbolicznym docenieniem zasług dla Polski, które poczynił redaktor paryskiego periodyku było ustanowienie przez Sejm roku 2006 «rokiem Jerzego Giedroycia».

Przedmiotem rozważań jest myśl Jerzego Giedroycia dotycząca Litwy, która zawsze stanowiła problem dociekań na łamach paryskiej «Kultury». Już na wstępie należy wyjaśnić, że Jerzy Giedroyc urodzony w 1906 r. w Mińsku Litewskim, z

¹ Szerzej o składzie zespołu «Buntu Młodych» a później «Polityki» zob. M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc*, wyd. Świat Książki, Warszawa 2009, s. 41–45.

dużym sentymentem wypowiadał się o ziemi swoich pradziadów. Warto podkreślić, że Mińsk Litewski należał do rodu książęcego osiadłego w XII wieku w Giedroyciach na północ od Wilna w widłach rzeki Willi i Świętej, a Ród Giedrusa wyróżniał się żarliwością religijną i patriotyczną.² W 1981 r. Giedroyc refleksyjnie wspominał: «Mińsk był dla mnie moją *bliższą ojczyzną*. Trudno było walczyć, żeby Mińsk Litewski wrócił do Polski. To już zostało kwestią sentymentalną, tak, że najwyżej możemy dzisiaj myśleć – przy ułożeniu sobie stosunków czy z Litwą, czy z Ukrainą – o zapewnienie sobie jakieś autonomii kulturalnej, zachowaniu zabytków polskości, podkreśleniu, że te paruset lat to jest jednak wspólna historia tych narodów z Polską».³ Giedroyc nie ukrywał swojego zainteresowania sprawami litewskimi, choć zawsze rezerwował sobie prawo do bycia obywatelem środkowoeuropejskim. Twierdził: «Mam pewien sentyment do Litwy- prawda, ale gdyby ktoś mnie zapytał o ojczyznę, to bym odpowiedział, że jest nią wschodnia Europa. Czy to Warszawa, czy Mińsk, Wilno czy Moskwa, to dla mnie właściwie wszystko jedno. We wszystkich tych miastach czułbym się dobrze».⁴ Należy zaznaczyć, że owy sentyment do Litwy został wynagrodzony Giedroyciowi w 1998 r., kiedy to litewski prezydent Valdas Adamkus nadał redaktorowi paryskiej «Kultury» tytuł honorowego obywatela Republiki Litewskiej.

Po II wojnie światowej Giedroyc, tak jak wielu żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych dowodzonych przez Władysława Andersa, znalazł się na zachodzie Europy – początkowo w Rzymie, a następnie w Paryżu. Mała miejscowość niedaleko stolicy Francji – Maisons-Laffitte stała się miejscem, gdzie podjął się redagowania i wydawania miesięcznika «Kultura». W chwili tworzenia periodyku oraz formowania związanego z nim środowiska Giedroyc przyjął inne cele, niż większość polskiej emigracji, która uważała się za «Naród Polski na Wgnaniu».⁵ Celem większości środowisk emigracyjnych było zintegrowanie się i utworzenie Polski emigracyjnej kontynuującej dawne tradycje polityczne II Rzeczypospolitej.⁶ Giedroyc krytycznie odnosił się do postawy większości Polaków na obczyźnie, pisząc, że «stali się samowystarczalni, byli pochłonięci własnym życiem», jednocześnie odcinając się od życia w Polsce.⁷ W przeciwieństwie do nich, założeniem Redaktora «Kultury» było utrzymanie łączności oraz oddziaływanie na kraj, w szczególności kształtowanie postaw i sposobów myślenia inteligencji w komunistycznej Polsce.⁸ W przybliże-

² I. Hofman, *Litwa w programie wschodnim paryskiej «Kultury»*, w: «Kultura polityczna w Polsce», «Litwa w polskiej tradycji i kulturze politycznej» T. VI, cz. 1, pod red. M. Kosmana, Wyd. Naukowe INPiD UAM, Poznań 2006, s. 197

³ *Wciąż żyjemy pod tym samym namiotem*, «Gazeta Wyborcza» 2000, nr 221. 3522, s. 16.

⁴ Cyt. za: M. Grochowska, op. cit. s. 22.

⁵ *Dziś i jutro emigracji. Odczyt prof. Adama Pragiera*, «Orzeł Biały» nr 17 z 28 kwietnia 1946.

⁶ *Druga Wielka Emigracja 1945–1990* T. I, A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Biblioteka Wiezi, Warszawa 1999, s. 489.

⁷ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1994, s. 164.

⁸ A. Friszke, *Jerzego Giedroycia praca u podstaw (1956–1976)* [w:] Z. Kudelski [red.], *Spotkania z paryską «Kulturą»*, wyd. Pomost, Warszawa 1995, s. 11–12.

niu krajowej inteligencji zachodnich koncepcji politycznych i osiągnięć artystycznych, redaktor z Maisons – Laffitte widział sposób na walkę o jej umysły z komunistyczną indoktrynacją⁹.

Równie ważnym zadaniem dla Giedroycia było uwolnienie sposobu myślenia o Polsce, jej roli w świecie oraz stosunkach z sąsiadami. Tego typu światopogląd ukształtował się w okresie dwudziestolecia międzywojennego i mieścił się w refleksji politycznej większości środowisk polskich emigrantów. Częste publikowanie na łamach «Kultury» artykułów mocno prowokacyjnych wobec dotychczasowego kierunku myślowego Polaków, miały za zadanie wywołać dyskusję nad wszelkimi problemami Polski, wyciągnąć na światło dzienne tematy będące dotychczas głębokim tabu dyskursu publicznego, wreszcie wzruszyć stare mity i imponderabilia, którym hołdowała emigracja¹⁰. Redaktor bardzo krytycznie oceniał mentalność i sposób postrzegania świata przez rodaków, pisząc, że Polacy często uprawiają «chciejstwo» polityczne, które nie ma żadnych podstaw, a opiera się wyłącznie na intuicji, że biorą marzenia za rzeczywistość¹¹, zamiast przyjmować otaczający świat takim, jaki jest w rzeczywistości.

Giedroyc niejednokrotnie podkreślał realistyczną i pragmatyczną linię pisma, które wolne było od niezmiennych dogmatów programowych, przez co prezentowane na jego łamach koncepcje często ulegały zmianom, dostosowując się do aktualnej sytuacji politycznej w Europie i na świecie. Taką taktykę Redaktor emigracyjnego miesięcznika uzasadniał, mówiąc, że «polityka i programy to nie są sakramenty (...) trzeba się dostosowywać do bieżących zmian w polityce na świecie»¹². Pragmatyczne koncepcje prezentowane przez środowisko skupione wokół «Kultury» w pewien sposób wynikały z fascynacji jej Redaktora osobowością i sposobem prowadzenia polityki przez Józefa Piłsudskiego. Działalność Marszałka określał on jako «bardzo realistyczną, o pozorach romantyzmu»¹³, ceniąc go za odwagę w podejmowaniu działań niepopularnych, ryzykowanych, ale koniecznych dla dobra państwa i narodu. Podobną rolę Redaktor wyznaczał swojemu pismu, które miało wzruszyć wiele polskich stereotypów myślowych, obalać funkcjonujące w świadomości narodowej mity, niejednokrotnie prezentując «przykrą prawdę»¹⁴. Za jedną z najważniejszych «przykrych prawd» dla Polaków uznawał on

⁹ K. Pomian, *Słowo wstępne*, [w:] Idem (red.), *Jerzy Giedroyc. Redaktor Polityk Człowiek*, wyd. UMCS, Lublin 2001, s. 8.

¹⁰ Zob. A. Mietkowski, *Sąsiedzi i Europa*, [w:] *Kultura i jej krąg*, wyd. UMCS, Lublin 1995, s. 95–99.

¹¹ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons – Laffitte 1981*, wyd. NOWA, Warszawa 2006, s. 23.

¹² B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons – Laffitte...*, s. 25.

¹³ Ibidem, s. 22–23.

¹⁴ *Marzenia więcej niż skromne. Rozmowy z Jerzym Giedroycem 11–15 sierpnia 2000 r.* // Ostatnie lato w Maisons-Laffitte Jerzy Giedroyc. Zofia Hertz. Henryk Giedroyc / rozmawiała i opracowała H.M. Giza. – Wrocław: Kolegium Europy Wschodniej, 2007. – s. 55. Dobitnie ujmował to w liście do Andrzeja Bobkowskiego z 1949 roku. Poruszając kwestie granic, stosunek do Rosji i Niemiec pisał, że konieczne trzeba podjąć dyskusje na te tematy, dostrzegając ogromne ryzyko jej wywołania. Pisał: (podjęcie dyskusji na te tematy – M.M.,) wystarczy by być znienawidzonym przez wszystkich rodaków.

kwestię relacji polsko – ukraińskich, która zajmowała na łamach paryskiego miesięcznika bardzo dużo miejsca.

Zanim zostanie zaprezentowana kwestia relacji polsko – litewskich w myśli Giedroycia, należy zarysować kształt relacji personalnych w środowisku «Kultury», wpływających na treści prezentowane w piśmie. Truizmem będzie stwierdzenie, że na stronach paryskiego czasopisma tak, jak i w innych redagowanych przez Giedroycia periodykach rzadko znaleźć można teksty jego autorstwa. Brak publikacji Redaktora był działaniem zamierzonym, gdyż jeszcze od czasów pracy w «Buncie Młodych» wyznawał zasadę, że «można być dobrym redaktorem, jeśli się samemu nie pisze»¹⁵. Swoją rolę redaktora «Kultury» postrzegał podobnie, jak rolę reżysera w sztuce teatralnej, którego zadaniem miało być twórcze kierowanie grą aktorską. Oznaczało to rezygnację z wszelkiego bezpośredniego pisanja na rzecz inspirowania współpracowników, prowokowania do dyskusji, w ogniu której rodziły się koncepcje ogłaszane potem na łamach paryskiego periodyku. Giedroyc dokonywał tego głównie w korespondencji¹⁶ z osobami, które Krzysztof Pomian zaliczył do «kręgu Giedroycia»¹⁷. Oprócz udzielanych wywiadów oraz korespondencji, w których poruszana była problematyka stosunków polsko-litewskich, należy wyróżnić zamieszczane w «Kulturze» publikacje innych autorów. Giedroyc niejednokrotnie wyjaśniał: «w pewnym sensie są one i moimi artykułami» i dodawał, że «dlatego, iż podkładką [artykułów – M.M.] były niezliczone listy, dyskusje»¹⁸. Zatem należy przyjąć, że wypowiedzi publicystów «Kultury» w zanczącej mierze odzwierciedlają też poglądy samego redaktora naczelnego.

Od samego początku wydawania «Kultury» na jej szpaltach gościł temat trudnych relacji Polaków z sąsiednimi narodami. Żywa pamięć o konfliktach z okresu II Rzeczypospolitej, a w szczególności z czasów II wojny światowej, kwestie granic, a także wzajemne stereotypowe postrzeganie się, mocno dzieliły Polaków i Litwinów i tym samym uniemożliwiały osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia. Pierwszym z tych szczególnie drażliwych tematów w relacjach polsko –

ków. Ale ktoś to musi zrobić. To że się wszyscy tych zagadnień boją, to jeszcze jeden argument, by to zrobić». Zob. J. Zieliński [red.], *Jerzy Giedroyc – Andrzej Bobkowski. Listy 1946–1961*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1997, s. 3 i in.

¹⁵ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons – Laffitt*, Warszawa, 1981 wyd. Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa 2006. s. 30.

¹⁶ W ostatnich latach ukazała się spora część korespondencji Jerzego Giedroycia. Zob. B. Berdyczowska [red.], *Jerzy Giedroyc – Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, wyd. Czytelnik, Warszawa 2004; P. Kądziała [red.], *Jerzy Giedroyc – Aleksander Janta – Polczyński. Korespondencja 1947–1974*, Warszawa 2009; Z.S. Siemaszko, *Korespondencja z Jerzym Giedroyciem 1959–2000*, Lublin 2008; A. Ziolkowska-Boehm, J. Krawczyk [red.], *Jerzy Giedroyc, Melchior Wankowicz, Listy 1945–1963*, wyd. Czytelnik, Warszawa 2000; K. Pomian [red.], *Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski, Listy 1949–1956. Cz. 1–2*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1999; A.S. Kowalczyk [red.], *Jerzy Giedroyc, Witold Gombrowicz Listy 1950–1969*, wyd. Czytelnik, Warszawa 2006; M. Kornat [red.], *Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz, Listy 1952–1963*, wyd. Czytelnik, Warszawa 2008; D. Platt [red.], *Jan Nowak-Jeziorański, Jerzy Giedroyc, Listy 1952–1998*, wyd. Czytelnik, Wrocław 2001.

¹⁷ K. Pomian, *W kręgu Giedroycia*, wyd. Czytelnik, Warszawa 2000, s. 15–42.

¹⁸ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons – Laffitte...*, s. 30.

litewskich, jaki pod szerszą dyskusję poddali publicyści «Kultury» była kwestia wschodniej granicy Polski.

Prawdziwą burzę i gorącą dyskusję wywołał list ks. Józefa Z. Majewskiego nadesłany z Afryki Południowej. W swoim liście Majewski podkreślał konieczność zrzeczenia się przez Polaków Wilna na rzecz Litwinów i akceptacji powojennej granicy wschodniej Polski. Krok ten miał umożliwić Polakom uzyskanie zaufania Litwinów i stanowić podstawę do porozumienia, a w dalszej kolejności dawać nadzieję na zawiązanie w przyszłości federacji Polski i Litwy po uzyskaniu przez obydwa kraje niepodległości. Majewski pisał: «Tak, jak my Polacy mamy prawo do Wrocławia, Szczecina i Gdańska, tak Litwini słusznie domagają się Wilna, a Ukraińcy Lwowa. [...] Litwini nigdy nie zapomną o Wilnie i dopóty nie będzie zgody między nami, dopóty nie oddamy im tego Wilna. [...] Niech Litwini, którzy gorszy, niż my los przeżywają, cieszą się swym Wilnem [...] Przy współpracy Ukrainy i Litwy federacja Europy Środkowo-Wschodniej stanie się faktem dokonanym»¹⁹. Tekst Majewskiego wywołał gwałtowną reakcję polskiej emigracji. Autora listu i «Kulturę» oskarżono o zdradę narodową i kupczenie ziemią polskimi, a pismo straciło wielu prenumeratorów²⁰.

Wydaje się, że rację ma współczesny znawca paryskiej «Kultury» Janusz Korek, podkreślając, że w momencie publikacji tezy zawarte w liście Majewskiego, nie oddawały jeszcze poglądów Jerzego Giedroycia na kwestie granic wschodnich Polski – ponieważ nie były one jeszcze do końca ukształtowane – a celem publikacji listu było sprowokowanie dyskusji na tematy w nim poruszane²¹. Dowodzić tego może oświadczenie zespołu «Kultury» opublikowane w odpowiedzi na liczne listy dotyczące poglądów Majewskiego, w których kwestia granic pozostała otwartą tak, aby zachęcić czytelników do dyskusji na ten temat²². Również w korespondencji prywatnej z tamtego okresu Giedroyc nie wykluczał rewizji granic z 1939 roku i kładł nacisk przede wszystkim na potrzebę zapoznania społeczeństwa polskiego z tym problemem oraz potrzebę jego przedyskutowania²³. Tym niemniej publikacja listu Majewskiego spełniła swój cel, wywołując gwałtowną debatę na temat wschodnich granic Polski zarówno wśród zespołu «Kultury», jaki i całej polskiej emigracji. Należy pamiętać, że kształt granicy wschodniej stanowił pewnego rodzaju temat tabu i był problemem bardzo drażliwym dla emigracji, gdyż większość z niej wywodziła się właśnie z przedwojennych kresów wschodnich Rzeczy-

¹⁹ J.Z. Majewski, *List do redakcji*, «Kultura» 1952, nr 11.

²⁰ M. Grochowska, *op.cit.*, s. 152–153.

²¹ J. Korek, *Paradoksy paryskiej «Kultury». Styl i tradycja myślenia politycznego*, wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 148–150. Odmienne zdania jest Iwona Hofman, która dowodzi, że list ten należy traktować jako «zrzeczenie się» przez zespół «Kultury» Wilna i Lwowa. I. Hofman, *Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce paryskiej «Kultury»*, wyd. Forum Naukowe, Poznań 2003, s. 29.

²² Zespół «Kultury», *Nota Redakcji*, «Kultura» 1953, nr 1.

²³ K. Pomian [red.], *Jerzy Giedroyc – Juliusz Mieroszewski. Listy 1949–1956. Cz. I*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1999, s. 242.

pospolitej. Z tego powodu niełatwo było jej zaakceptować definitywną utratę «małej ojczyzny» i niezmienną powojenną granicę wschodnią.

Należy stwierdzić, że duży wpływ na poglądy Giedroycia miały poglądy polityczne głoszone przez jednego z najważniejszych publicystów paryskiej «Kultury», przedstawiciela londyńskiej emigracji Juliusza Mieroszewskiego (ps. «Londyńczyk»). Ten emigracyjny pisarz polityczny był autorem oryginalnej koncepcji polskiej polityki wschodniej tzw. ULB (Ukraina – Litwa – Białoruś), która zakładała rezygnację z polityki rewizyjnej na rzecz wspierania niepodległości wschodnich sąsiadów Polski okupowanych przez Związek Radziecki²⁴.

Mieroszewski problematykę relacji polsko – litewskich ujmował w szerszym geopolitycznym kontekście. Zarówno on, jak i Giedroyc uznawali, iż Związek Radziecki skazany jest na rozpad w wyniku działań odśrodkowych – przez wzrost nacjonalizmów poszczególnych narodów wchodzących w skład Sowietckiego Imperium²⁵. Mieroszewski podkreślał, że zanim jednak to nastąpi, Polska powinna znormalizować stosunki z sąsiednimi narodami – w szczególności Białorusinami, Litwinami i Ukraińcami tak, by z chwilą wyzwolenia nie doszło między nimi do bratobójczych wojen o terytoria²⁶. Tylko znormalizowanie stosunków z sąsiadami ze wschodu mogło zapewnić Polsce odzyskanie i utrzymanie niepodległości²⁷.

Kluczem do wyzwolenia się Polski spod rosyjskiej dominacji, a potem ustanowienia przeciwwagi zarówno dla Niemiec, jak i Rosji, miało być stworzenie federacji z Ukrainą, Litwą i Białorusią (ULB) na zasadach pełnego partnerstwa i równouprawnienia tych państw. Zdaniem Londyńczyka kwestia, kto dominuje w Europie Wschodniej, rozstrzygała się na obszarze państw ULB. Jeśli przewagę zdobędzie tam Rosja, Polska skazana będzie na rolę satelity Moskwy, natomiast jeśli Polska uzyskałaby większe wpływy w tych państwach, niż Rosja miałaby uzyskać gwarancję dla swojej niepodległości. «Wygrać z Rosją możemy tylko na Ukrainie»²⁸ – konkludował Mieroszewski. Aby osiągnąć ten cel, Polacy powinni ostatecznie wyzbyć się chęci prowadzenia polityki imperialnej wobec państw ULB, uznać prawo tych narodów do samostanowienia oraz traktować je jako pełnoprawnych partnerów²⁹. Gestem dobrej woli Polaków, ukazującym Ukraińcom i Litwinom, że koncepcja federacji nie ma na celu zwasalizowania państw ULB, byłaby całkowita i definitywna rezygnacja z polskich roszczeń rewindykacyjnych w sto-

²⁴ Patrz szerzej: M. Marszał, J. Srokosz, *Ukraina w myśli politycznej Juliusza Mieroszewskiego*, «Wrocławsko – Lwowskie Zeszyty Prawnicze», Lwów 2011, z. 2, s. 243–252.

²⁵ Zob. J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik*, «Kultura» 1973, nr 6, s. 74–75; J. Giedroyc, *Autobiografia...*, s. 167.

²⁶ W rozmowie z Barbarą Toruńczyk te obawy uzewnętrzniał Giedroyc mówiąc, że należy znormalizować stosunki polsko – ukraińskie by nie doszło do «wielkiej awantury» i «rzźnięcia się między sobą» Polaków i Ukraińców o Lwów. B. Toruńczyk, *op.cit.*, s. 47.

²⁷ J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik...*, s. 70.

²⁸ Idem, *Może zdarzyć się i tak*, «Kultura» 1970, nr 4, s. 53.

²⁹ J. Mieroszewski, *Rosyjski «kompleks polski» a ULB*, «Kultura» 1974, nr 9, s. 3.

sunku do Lwowa i Wilna³⁰. Mieroszewski nie precyzował kształtu przyszłej federacji, ograniczając się do stwierdzenia, że to zadanie dla przyszłych pokoleń, natomiast rolę swojej publicystyki widział w przygotowaniu gruntu dla przyszłego porozumienia polsko-litewskiego oraz «oczyszczenia pola z upiornych błędów, które umożliwiły Rosji ujarzmić nasze narody»³¹. Można ze stanowczością stwierdzić, że Giedroyc z większością też Mieroszewskiego zgadzał się i propagował jego idee.

Kolejnym impulsem do dialogu polsko-litewskiego był publikowany w «Kulturze» artykuł z 1955 r. litewskiego pisarza politycznego Juozasa Girniusa, który postawił kontrowersyjną tezę, że w kontekście interesów narodowych związek Rzeczypospolitej nie był dla Litwinów «tak korzystny, jakby mogli przypuszczać Polacy»³². Według niego Litwini dali Polakom dynastię jagiellońską, rody i inteligencję wrosłą w polską kulturę, zaś sami nie otrzymali nic. Natomiast Polacy zaoferowali Litwinom polonizację, która zagroziła ich tożsamości narodowej³³. Artykuł ten spotkał się z natychmiastową reakcją polskich publicystów Jerzego Iwanowskiego i Tadeusza Katelbacha, którzy na łamach «Kultury» podnieśli kwestie trudnego dialogu polsko-litewskiego. Iwanowski przekonywał, że sojusz Litwy z Polską umiejscowił Litwinów w kulturze łacińskiej i odegrał dużą rolę w podtrzymywaniu zachodniego kierunku rozwoju kulturowego Litwy³⁴. Natomiast Katelbach w porozumieniu polsko-litewskim szedł dalej. Przekonywał, że Polacy winni wyrzec się rewindykacji terytorialnych i mieć świadomość upadku ZSRR, po którym Polska będzie graniczyła z wolną Ukrainą, Litwą i Białorusią. Katelbach konstatował: «Każdy Polak musi się liczyć z tą ewentualnością, rozumiejąc, że wyzwolona Polska, może graniczyć nie tylko z wolną Litwą, lecz także z wolną Białorusią i Ukrainą. [...] Tylko wówczas Polacy gotowi byłiby zgodzić się na rozwiązanie głoszące, że Wilno nie jest wyłącznie polskie, ani litewskie, ale wspólne i, że tak samo wspólny, to znaczy ani ukraiński, ani polski jest Lwów»³⁵. Należy stwierdzić, że publicyści «Kultury» wraz z jej redaktorem naczelnym odżegnywali się od federacyjnej koncepcji Marszałka Piłsudskiego, na rzecz związku środkowoeuropejskich państw bałtyckich. Ponadto warto zaznaczyć, że Giedroyc przestał unikać rozmów o bolesnej przeszłości, a nawet twierdził, że dyskusja nad nią ma charakter terapeutyczny i służy przyjaznym stosunkom między dwoma narodami.

Ważny elementem w porozumieniu polsko-litewskim było zainspirowane przez Giedroycia powstanie na łamach paryskiej «Kultury» działu pt. «Kroniki Litewskie», które od 1978 r. pisał i redagował Edmund Żagiell (ps. Edmund Jakubowski), a od 1990 r. Józef Darski. Do «Kronik Litewskich» pisali m.in. Wacław Zyndram-Kościałowski, Stanisław Swianiewicz, Kazimierz Okulnicz, Jan Widacki

³⁰ Idem, *Amerykańska «Ostpolitik» i wnioski*, «Kultura» 1972, nr 7–8 s. 126.

³¹ Idem, *Polska Ostpolitik...*, s. 76.

³² I. Hofman, op.cit. s. 200.

³³ J. Girnius, *W poszukiwaniu dialogu polsko-litewskiego*, «Kultura» 1955, nr 10/96, s. 49–56;

³⁴ J. Iwanowski, *Dialog polsko-litewski*, «Kultura» 1956, nr 1/99, s. 86–87.

³⁵ T.T. Katelbach, *Dialog polsko-litewski*, «Wizja Polski na łamach «Kultury» 1947–1976», pod red. G. Pomian, wyd. UMCS, Lublin 1999, s. 235.

i Tomasz Venclova. Należy stwierdzić, że ten specjalny dział w polskim emigracyjnym czasopiśmie spełniał dużą rolę w określaniu litewskiej świadomości narodowej i niewątpliwie stanowił przesłankę dobrych relacji polsko-litewskich.

Kolejnym impulsem do dyskusji nad stosunkami polsko-litewskimi była obchodzona w Londynie w 1978 r. 400 – setna rocznica założenia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. W «Kulturze» ukazało się kilka prowokowanych przez Giedroycia artykułów omawiających dziedzictwo Uniwersytetu. Redaktor naczelny zaproponował także dyskusję na temat roli wileńskiej uczelni w życiu naukowym i kulturalnym w Europie Środkowo-Wschodniej. W dyskusji udział wzięli m.in. Stanisław Swianiewicz, Wiktor Sukiennicki, Zdzisław Siemiaszko, Józefa Mackiewicz, Andrzej Romer, Ewa Berberyusz, Mieczysława Jackiewicz i Anna Strońska³⁶.

Pod koniec lat osiemdziesiątych «Kultura» aktywnie włączyła się w propagowanie litewskiej akcji niepodległościowej. Zapewne istotnym momentem było powstanie 3 czerwca 1988 r. Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy «Sajudis». Pod przychylnym okiem Giedroycia redaktorzy «Kultury» relacjonowali sprawy litewskie, które miały bardzo duże znaczenie dla budzenia litewskiej świadomości narodowej, a także dawały Litwinom poczucie wspólnoty z wielką rodziną europejską. Niebagatelną rolę we wsparciu idei litewskiej niepodległości odegrały «Kroniki Litewskie» i ich redaktor Józef Darski. Należy zaznaczyć, że środowisko Giedroycia na początku lat dziewięćdziesiątych nie unikało tematów bardzo trudnych dla spraw polsko-litewskich. Taką sprawą była postawa Polków na Litwie, którzy sceptycznie i z dużymi obawami odnosili się do niepodległości i suwerenności Litwy. Krytyczny stosunek do polskich organizacji na Litwie został dostrzeżony na łamach «Kultury», gdzie Tomas Venclova i Vytautas Landsbergis naświetlali tło napięć polsko-litewskich³⁷.

Deklarację niepodległości Litwy (11 marca 1990) i nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Litewską (5 września 1991) w «Kulturze» przyjęto z dużym zadowoleniem. Giedroyc i jego redakcyjne środowisko wieloaspektowo zaczęło śledzić i oceniać dokonania litewskich polityków. Do głównych komentatorów litewskiej niepodległości należy zaliczyć Mieczysława Jackiewicza, Jana Widackiego i Leopolda Ungera. Niemniej jednak należy stwierdzić, że rektor naczelny wyrażał swoje duże niezadowolenie z faktu, że polski Sejm odwlekał decyzję z uznaniem niepodległości Litwy. Za wielki błąd polskiej polityki zagranicznej uważał podsycanie nastrojów roszczeniowych na Wileńszczyźnie. W jego odczuciu polska polityka początku lata dziewięćdziesią-

³⁶S. Sieniewicz, *400-lecie Uniwersytetu Wileńskiego*, «Kultura» 1978, nr 10/373, s. 3–15; W. Sukiennicki, *Russkaja Vilnius w latach 70*, «Kultura» 1976, nr 6/345, s. 85–89; Z. Siemiaszko, *Wilno czasów obecnych*, «Kultura» 1977, nr 9/360, s. 27–35; J. Mackiewicz, *Powroty*, «Kultura» 1978, nr 11/374, s. 21–29; A. Romer, *Litwa – czy jest lepiej*, «Kultura» 1994, nr 12/567, s. 93–99.

³⁷M. Zieliński, *Wspólna sprawa*, «Kultura» 1991, nr 5/524, s. 17; tenże: *Wyższa cena. Rozmowa z przewodniczącym Rady Najwyższej Litwy prof. Vytautasem Landsbergisem*, «Kultura» 1991, nr 6/525, s. 81–95.

tych charakteryzowała się «zanikiem instynktu państwowego», który powodował jedynie zadrażnienia w stosunkach z mniejszościami narodowymi. Jako przykład Giedroyc podał brak zgody na odprawianie nabożeństw w języku litewskim, demonstracyjne stawianie strażnic w Puńsku, czy też konflikt o ziemię na Wileńszczyźnie³⁸.

Po 1991 roku Giedroyc ostatecznie odszedł już od wizji federacji ze wschodnimi sąsiadami. W tym samym roku wyrażał swoje rozgoryczenie polską polityką zagraniczną. Pisał: «Polska ma możliwość odegrania wielkiej roli na Wschodzie i środkowej Europie. Tymczasem robi absolutnie wszystko, aby te możliwości przekreślić i zaprzepaścić»³⁹. W roku swojej śmierci Giedroyc nieco złagodził wcześniej przyjęte stanowisko. W wywiadzie udzielonym w sierpniu 2000 r., wskazywał, że Polsce wystarczy «pilnowanie, aby kraje wschodnie – jak Ukraina, Białoruś czy kraje bałtyckie – istniały jako niepodległe państwa»⁴⁰. Oczywiście miała istnieć współpraca Polski z tymi krajami na zasadach partnerskich, ale bez szczególnie sformalizowanych związków politycznych. Giedroyc przestrzegał przed wprowadzeniem Polski do roli «klienta» Stanów Zjednoczonych, postulując konieczność prowadzenia samodzielnej polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec państw środkowoeuropejskich powstałych na gruzach ZSRR⁴¹. Współpraca ze wschodnimi sąsiadami była dla Giedroycia koniecznością oraz kluczem do budowania silnej pozycji Polski w relacjach z państwami zachodnioeuropejskimi. Zdaniem Redaktora, im mocniejsza była pozycja Polski na wschodzie Europy, tym większe znaczenie miała na Zachodzie⁴².

W 1994 r. Jerzy Giedroyc w «Notatkach Redaktora» wyraził poważne obawy o polską politykę zagraniczną wobec Ukrainy i Litwy. W tym czasie temat tej ostatniej a młodej republiki był przez Giedroycia traktowany ze szczególną troską. Niepokoiły go przede wszystkim kwestie religijne i edukacyjne na Litwie. Obawy budziła nieufna postawa Litwinów wobec Polaków zamieszkujących Republikę Litewską⁴³. Uważał, że przeszkodą do pełnej akceptacji przez społeczeństwo polskie pojednania z Litwinami, a także Ukraińcami był polski «kompleks niższości wobec Zachodu i przesadny kompleks wyższości wobec Wschodu»⁴⁴. Giedroyc, co prawda, dostrzegał zmiany w polskim sposobie myślenia o wschodnich sąsiadach Polski, ale podkreślał, że zachodzą one zbyt wolno i nie przynoszą zamierzonych efektów. Zapewne do zmiany postaw Polaków wobec Litwinów, a także Białorusi-

³⁸ I. Hofman, op. cit. s. 211.

³⁹ Por. *Dlaczego nie przyjechałem do Polski. Doktorat honoris causa dla Giedroycia*, «Gazeta Wyborcza» 1991, nr 262, s. 7.

⁴⁰ M. Giza, *Marzenia więcej...*, s. 51.

⁴¹ J. Giedroyc, *Autobiografia...*, s. 246.

⁴² Ibidem.

⁴³ Por. I. Hofman *Notatki Redaktora. Jerzy Giedroyc o nowej Polsce*, w: *Aere Perennius*, Poznań 2001, s. 227–248.

⁴⁴ *Czat internetowy z Jerzym Giedroyciem. 11 sierpnia 2000 r.* [w:] M. Giza, *Ostatnie lato w Maisons – Laffitte*, wyd. Kolegium Europy Wschodniej, Wrocław 2007, s. 189

nów miał się przyczynić wyłoniony z filii Uniwersytetu Warszawskiego, powstały w 1997 r. z inicjatywy Jerzego Giedroycia Uniwersytet w Białymstoku. Uniwersytet, który nie przypadkowo ma swoją siedzibę zagraniczną w Wilnie.

Podsumowując nasze wywody dotyczące kwestii litewskiej w myśli Jerzego Giedroycia, należałoby postawić pytanie o aktualność jego poglądów obecnie i w przyszłości. Niewątpliwie można przyjąć za truizm, że kolejne rządy polskie po roku 1989 z mniejszym lub większym powodzeniem starały się realizować program wschodni nakreślony na łamach «Kultury». Niepowodzenia lub trudności w dialogu Polski ze wschodnimi sąsiadami czasami są podawane jako dowód porażki wschodnich koncepcji redaktora «Kultury»⁴⁵, a one same jako pewnego rodzaju mit polityczny, nieaktualny i niemożliwy do realizacji, ale za to mający mobilizować do działania wskazanego przez twórcę mitu⁴⁶.

Wydaje się, że w tej sytuacji najwłaściwszą odpowiedzią na postawione pytanie będzie odpowiedź, jakiej miał udzielić niegdyś Czou En Laj na pytanie o rewolucję francuską – «za wcześniej żeby można coś powiedzieć». Prognozy wieszczące definitywną klęskę polityki wschodniej Giedroycia należy uznać za, co najmniej, przedwczesne. Wynika to z samego charakteru proponowanej przez niego polityki wobec wschodnich sąsiadów Polski. Redaktor «Kultury» nie uznawał bynajmniej, że porozumienie z naszymi wschodnimi sąsiadami uda się osiągnąć w ciągu zaledwie kilku czy nawet kilkunastu lat. Wręcz przeciwnie, postulowana polityka Polski wobec sąsiadów obliczana była na kilka pokoleń i bliżej nieokreślony okres czasu. Finalnym efektem tego procesu miały być przyjazne relacje pomiędzy narodami polskim i ukraińskim, jednakże trudno uznać, że na wskroś pragmatyczny Giedroyc, nie przewidywał, iż na drodze do tego celu znajdą się momenty trudne oraz okresy wzajemnego oddalania się od siebie. Z tego powodu uznać należy, że polityka wschodnia proponowana przez «Kulturę» może być aktualną do póty, do póki pomiędzy Polakami i Litwinami istnieć będzie wola do prowadzenia dialogu i współpracy.

⁴⁵ B. Grott, *Interpretacja stosunków polsko – ukraińskich w środowisku parskiej «Kultury» i jej funkcja w latach po upadku komunizmu*, [w:] B. Grott [red.], *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko – ukraińskich*, wyd. UJ, Kraków 2008, s. 175.

⁴⁶ Z. Kurcz, *Mit giedroyciowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie*, [w:] K. Krzysztofek, A. Sadowski [red.], *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski*, T. 2, wyd. Instytut Socjologii, Białystok 2004, s. 195–209; Zob. także: *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, pod red. A. Mencwela, A.S. Kowalczyka, L. Szaruga, Z. Grębeckiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 3 i in.

Мачей Маршал

Вроцлавський університет
marszal@prawo.uni.wroc.pl

Литва у політичних поглядах Єжи Ґедройча

Єжи Ґедройч (1906–2000) вважається одним з найважливіших польських інтелектуалів ХХ століття. Ще за часів міжвоєнної Польщі, як редактор газети «Bunt młodych» («Бунт молоді») та «Polityka» («Політика»), Ґедройч зарекомендував себе як один з провідних польських політичних мислителів. Шпальти часопису були платформою суспільного обговорення, на яких кілька видатних молодих журналістів (у тому числі Адольф Боченьські, Мечислав Прушиньські, Пьотр Дунін-Борковські, Ян Станіслав Лось) намагалися створити новий імідж Польщі¹. Серед тем, які порушувалися у двотижневику, також часто зустрічалося питання національних меншин у Другій Речі Посполитій. Однак справжні інтелектуальні та організаційні таланти Єжи Ґедройча проявилися після Другої світової війни, коли він почав редагувати щомісячник емігрантів «Kultura» («Культура»), який навчав поляків політичного реалізму, нового способу мислення про Польщу, її місце у світі та відносин із сусідами. Символічною вдячністю за все, що паризький редактор часопису зробив для Польщі, був наданий Сеймом у 2006-му році статус «Рік Єжи Ґедройча».

Об'єктом нашого дослідження є погляди Єжи Ґедройча на Литву, яка, що цікаво, завжди була в центрі проблематики на шпальтах паризької «Культури». Насамперед пригадаємо, що Єжи Ґедройч, який народився в 1906 р. у литовському Мінську, з великою чуйністю висловлювався про землю своїх прадідів.

¹ Детальніше про склад колективу «Bunt Młodych», а пізніше «Polityki» див.: M. Grochowska. Jerzy Giedroyc. Warszawa: Świat Książki, 2009. – с. 41–45.

Варто підкреслити, що литовський Мінськ належав до княжого роду Гедруса, осілого в XII столітті у Гедройчях на північ від Вільнюса, біля рукавів річок Вілли та Святої, і знаного неабиякою релігійністю й патріотичністю². У 1981 р. Гедройч писав: «Мінськ був для мене, так би мовити, ближчою Вітчизною. Важко було боротися за повернення литовського Мінська до Польщі. Це вже сьогодні сентиментальне питання – починаючи з відносин з Литвою чи Україною і завершуючи забезпеченням власної культурної автономії, збереженням пам'яток польськості, наголошенням на тому, що ці кількасот років – усе ж таки спільна історія цих народів з Польщею»³. Гедройч не приховував свого зацікавлення литовськими справами, хоча завжди залишав за собою право бути центральноєвропейським громадянином. Він, зокрема, говорив: «Я, справді, маю неабиякі почуття до Литви, але якби мене хтось запитав про Вітчизну, то відповів би, що це Східна Європа. Чи Варшава, чи Мінськ, чи Вільнюс, чи Москва – для мене все це є одним тим самим. В усіх цих містах я почувався б добре»⁴. Це почуття Гедройча до Литви було винагороджене в 1998 році, коли литовський президент Вальдас Адамкус надав редактору паризької «Культури» звання почесного громадянина Литовської Республіки.

Після Другої світової війни Гедройч, як і багато інших солдатів Польських збройних сил на чолі з Владиславом Андерсом, опинився на Заході Європи – спочатку в Римі, потім у Парижі. Мала місцевість неподалік столиці Франції – Мезон-Лаффіт – стала місцем, де він почав редагувати і видавати щомісячник «Культура». Творячи часопис і формуючи середовище довкола нього, Гедройч реалізовував інші цілі, ніж більшість польських іммігрантів, котрі вважали себе «польським народом у вигнанні»⁵. Метою більшості еміграційних громад була інтеграція задля створення т.зв. «польської діаспори», яка би продовжувала старі політичні традиції Другої Речі Посполитої⁶. Гедройч критично ставився до позиції більшості поляків на чужині, пишучи, що «вони стали самодостатніми, заглибились у власне життя» і водночас дистанціювалися від життя у Польщі⁷. На відміну від такого підходу, план редактора «Культури» передбачав утримання зв'язку, а навіть впливу на країну, зокрема в спосіб формування світобачення інтелігенції в комуністичній Польщі⁸. Саме в сприйнятті елітою держави західних політичних концепцій і мистець-

² I. Hofman. Litwa w programie wschodnim paryskiej «Kultury» // Kultura polityczna w Polsce. Litwa w polskiej tradycji i kulturze politycznej / під ред. M. Kosmana – Т. VI. – Ч. 1. – Poznań: INPiD UAM.

³ Wciąż żyjemy pod tym samym namiotem // Gazeta Wyborcza. – 2000. – № 221/3522. – с. 16.

⁴ Див.: M. Grochowska. Там же. – с. 22.

⁵ Adam Pragier. Dziś i jutro emigracji // Orzeł Biały. – 1946. – № 17. – 28 квітня.

⁶ A. Friszke. Druga Wielka Emigracja 1945–1990. Т. I // Życie polityczne emigracji. – Warszawa: Biblioteka Więzi, 1999. – с. 489.

⁷ J. Giedroyc. Autobiografia na cztery ręce. – Warszawa: Czytelnik, 1994. – с. 164.

⁸ A. Friszke. Jerzego Giedroycia praca u podstaw (1956–1976) // Z. Kudelski. Spotkania z paryską «Kulturą». – Warszawa: Pomost, 1995. – с. 11–12.

ких досягнень редактор з Мезон-Лаффіт бачив шлях боротьби з комуністичною ідеєю⁹.

Також важливим завданням для Гедройча було змінити спосіб мислення про Польщу, її роль у світі та відносини з сусідами. Ці погляди склалися у період міжвоєнного двадцятиліття й домінували в політичній думці більшості польських емігрантів. Активне публікування на шпальтах «Культури» статей з провокаційним, як для тогочасного світогляду поляків, змістом, мало на меті ініціювати обговорення різних проблем Польщі, витягнути на денне світло теми, які до нині були глибоким табу публічного дискурсу і, врешті-решт, зрушити старі міфи й упередження, яких дотримувалась еміграція¹⁰. Редактор дуже критично оцінював ментальність і спосіб сприймання світу співвітчизниками, пишучи, що поляки часто практикують політичне «бажання», яке при цьому на нічому не базується, крім інтуїції, а реальність люблять замінювати мріями¹¹ замість того, щоб приймати оточуючий світ таким, яким він є насправді.

Гедройч неодноразово підкреслював реалістичну та прагматичну лінію часопису, яка була вільною від незмінних програмних догм, через що представлені на її шпальтах концепції часто піддавалися змінам, пристосовуючись до актуальної політичної ситуації в Європі і світі. Таку тактику редактор еміграційного щомісячника обґрунтовував тим, що: «політика і програми – це не таїнства (...), і треба пристосовуватися до поточних змін у світовій політиці»¹². Прагматичні концепції, представлені середовищем, зосередженим навколо «Культури», деякою мірою виникали із захоплення редактором особою Юзефа Пілсудського і його способом ведення політики. Діяльність маршала він визначав як «дуже реалістичну підставу романтики»¹³, цінуючи його за відвагу у виконанні непопулярних, ризикованих дій, необхідних для блага народу і держави. Подібну роль, на думку редактора, мав відігравати і часопис, який повинен був збурити більшість польських стереотипів, зламати функціонуючі в національній свідомості міфи, відкриваючи «болючу правду»¹⁴. До однієї з найважливіших «болючих правд» для поляків він зараховував і

⁹ K. Pomian. Słowo wstępne // Z. Kudelski. Jerzy Giedroyc. Redaktor Polityk Człowiek. – Lublin: UMCS, 2001. – с. 8.

¹⁰ Див.: A. Mietkowski. Sąsiedzi i Europa // Kultura i jej krąg. – Lublin: UMCS, 1995. – с. 95–99.

¹¹ B. Toruńczyk. Rozmowy z Maisons-Laffitte 1981. – Warszawa: NOWA, 2006. – с. 23.

¹² Там же. – с. 25.

¹³ Там же. – с. 22–23.

¹⁴ Див.: Marzenia więcej niż skromne. Rozmowy z Jerzym Giedroyciem 11–15 sierpnia 2000 p. // Ostatnie lato w Maisons-Laffitte. Jerzy Giedroyc. Zofia Hertz. Henryk Giedroyc/ розмовляла і опрацювала Н.М. Гіза. – Wrocław: Kolegium Europy Wschodniej, 2007. – с. 55. Найвлучніше ці погляди описані в листі до Анджея Бобковського у 1949 р. Порушуючи питання кордонів, ставлення до Росії та Німеччини, Гедройч писав, що обов'язково потрібно обговорити ці теми, адже саме їх порушення відзначається помітним ризиком. Він говорив: «(розпочинаючи дискусію на ці теми – М.М.), уже стаєш об'єктом всезагальної ненависті. Але хтось має це зробити. Те, що всі бояться цих питань, є черговим аргументом на користь дискусії» // Jerzy Giedroyc – Andrzej Bobkowski. Listy 1946–1961 / ред. J. Zieliński. – Warszawa: Czytelnik, 1997. – с. 3 і далі.

питання польсько-українських відносин, чому на шпальтах паризького щомісячника відводилося багато місця.

Перш ніж висвітлити питання польсько-литовських відносин за Гедройчем, покажемо, які були особисті стосунки в середовищі «Культури», адже вони впливали на зміст публікацій. Трюїзмом буде твердження, що на шпальтах паризького журналу, як і в інших періодичних виданнях, рідко зустрічаються тексти самого Гедройча. Відсутність публікацій редактора була задумана, оскільки ще під час праці в «Бунті молоді» він сповідував принцип, за яким: «добрим редактором можна бути тільки тоді, коли не писати самому»¹⁵. Свою роль редактора «Культури» він сприймав, як роль режисера в театрі, завданням якого мало бути творче керування акторською грою. Означало це відмову від будь-якого безпосереднього писання на користь інспірації працівників, провокації їх до дискусії, у розпалі якої народжувалися концепції, що й проголошувалися пізніше на шпальтах паризького періодичного видання. Гедройч робив це, в основному, у листуванні¹⁶ з тими, кого Кшиштоф Помян назвав «колом Гедройча»¹⁷. Крім уже згаданих інтерв'ю й листів, у яких порушувалася проблематика польсько-литовських відносин, відзначимо теж публікації інших авторів, опубліковані в «Культурі». Гедройц неодноразово пояснював, що «певною мірою це і мої статті», додаючи: «тому що базою для них (статей – М.М.) була велика кількість листів, дискусій»¹⁸. Отже, можна сказати, що висловлювання публіцистів «Культури» віддзеркалюють погляди самого головного редактора.

Із початку виходу «Культури» на її шпальтах виникла тема складних відносин поляків із сусідніми народами. Жива пам'ять про конфлікти за часів Другої Речі Посполитої та, зокрема, Другої світової війни, проблема кордонів, а також взаємні стереотипи розділяли поляків та литовців і не давали можливості досягнути якого-небудь порозуміння.

Першою з особливо гострих тем у польсько-литовських взаєминах, яку публіцисти «Культури» розгорнули у широку дискусію, – була тема східного кордону Польщі.

¹⁵ B. Toruńczyk. Rozmowy z Maisons-Laffitte. – Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich, 2006. – с. 30.

¹⁶ В останні роки з'явилася велика частина кореспонденції Єжи Гедройча. Див.: B. Berdyczowska. Jerzy Giedroyc – Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982. – Warszawa: Czytelnik, 2004; P. Kądziela. Jerzy Giedroyc – Aleksander Janta-Polczński. Korespondencja 1947–1974. – Warszawa, 2009; Z.S. Siemaszko. Korespondencja z Jerzym Giedroycem 1959–2000. – Lublin, 2008; A. Ziolkowska-Boehm, J. Krawczyk. Jerzy Giedroyc. Melchior Wańkowicz. Listy 1945–1963. – Warszawa: Czytelnik, Варшава 2000; K. Pomian. Jerzy Giedroyc. Juliusz Mieroszewski. Listy 1949–1956. – ч. 1–2. – Warszawa: Czytelnik, 1999; A.S. Kowalczyk. Jerzy Giedroyc, Witold Gombrowicz. Listy 1950–1969. – Warszawa: Czytelnik, 2006; M. Kornat. Jerzy Giedroyc. Czesław Miłosz. Listy 1952–1963. – Warszawa: Czytelnik, 2008; D. Platt. Jan Nowak-Jeziorański. Jerzy Giedroyc. Listy 1952–1998. – Warszawa: Czytelnik, 2001.

¹⁷ K. Pomian. W kręgu Giedroycia. – Warszawa: Czytelnik, 2000. – с. 15–42.

¹⁸ B. Toruńczyk. Rozmowy z Maisons-Laffitte... – с. 30.

Справжню бурю та гарячу дискусію викликав лист св. Юзефа З. Маєвського, надісланий з Південної Африки. У своєму листі Маєвський підкреслював необхідність відмови поляків від Вільнюса на користь литовців і схвалення повоєнного східного кордону Польщі. Цей крок мав дозволити полякам зміцнити довіру з боку литовців і забезпечити основу для порозуміння, а пізніше – дати надію на формування в майбутньому федерації Польщі та Литви після здобуття обома країнами незалежності. Маєвський писав: «Так як ми, поляки, маємо право на Вроцлав, Щецин чи Гданьськ, так і литовці домагаються Вільнюса, а українці – Львова. [...] Литовці ніколи не забудуть про Вільнюс і доти не буде згоди між нами, доки ми не віддамо їм цього Вільнюса. [...] Нехай литовці, які переживають гірші, ніж ми, часи, насолоджуються своїм Вільнюсом [...]. За умови співпраці України та Литви федерація Центрально-Східної Європи стане dokonаним фактом»¹⁹. Текст Маєвського викликав бурхливу реакцію польської еміграції. Автора листа і часопис звинуватили в національній зраді та нелегальній торгівлі польськими землями, а сам журнал втратив багатьох передплатників²⁰.

На нашу думку, має рацію сучасний знавець паризької «Культури» Януш Корек, який підкреслює, що на момент публікації тези, викладені у листі Маєвського, ще не відтворювали поглядів Єжи Ґедройча на східні кордони Польщі, оскільки не були до кінця сформульовані, а метою публікації листа було пробудити дискусію на порушені в ньому теми²¹. Підтвердженням цього може бути заява колективу «Культури», опублікована у відповідь на численні листи щодо поглядів Маєвського, у якій питання кордонів залишилося відкритим і спонукало читачів до обговорення проблеми²². Також у приватній кореспонденції цього часу Ґедройч не виключав перегляду кордонів з 1939 року і акцентував передусім на потребі ознайомлення польського суспільства з цією проблемою, а також на необхідності її обговорення²³. Тим не менше, публікація листа Маєвського досягла мети, викликаючи гостру дискусію на тему східних кордонів Польщі як у самому колективі «Культури», так і у всій польській діаспорі. Варто теж нагадати, що вигляд східного кордону був певним дразливим табу для еміграції, оскільки більшість походила власне з довоєнних східних земель Польської Республіки. Через це важко було польській «діаспорі» схвалити остаточну втрату «малої вітчизни» й незмінність повоєнного східного кордону.

¹⁹ J.Z. Majewski. List do redakcji // Kultura. – 1952. – № 11.

²⁰ M. Grochowska. Там же. – с. 152–153.

²¹ J. Korek. Paradoxy paryskiej «Kultury». Styl i tradycja myślenia politycznego. – Katowice: Uniwersytet Śląski, 2008. – с. 148–150. Іншої думки є Івона Гофман, яка доводить, що той лист слід розглядати як «відмову» творчого колективу «Культури» від Вільнюса і Львова – див.: I. Hofman. Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce «Kultury». – Poznań: Forum Naukowe, 2003. – с. 29.

²² Zespół «Kultury» // Nota Redakcji // Kultura. – 1953. – № 1.

²³ K. Pomian. Jerzy Giedroyc – Juliusz Mieroszewski. Listy 1949–1956. – Ч. I. – Warszawa: Czytelnik, 1999. – с. 242.

Зазначимо, що великий вплив на погляди Гедройча мали політичні думки одного з провідних дописувачів паризької «Культури», представника лондонської еміграції Юліуша Мєрошевського (псевдонім «Лондинчик»). Цей політичний письменник у вигнанні був автором оригінальної концепції польської східної політики, так званої УЛБ (Україна-Литва-Білорусь), в основі якої була відмова від політики перегляду кордонів на користь схвалення незалежності східних сусідів Польщі, окупованих Радянським Союзом²⁴.

Мєрошевські вивчав проблематику польсько-литовських відносин також і в ширшому геополітичному контексті. Він, так як і Гедройч, визнавав, що Радянський Союз приречений на розпад унаслідок відцентрових дій – через зростання націоналізму окремих народів, що входять до складу Радянської імперії²⁵. Мєрошевські підкреслював, що перш ніж це відбудеться, Польща повинна нормалізувати відносини із сусідніми народами, зокрема білорусами, литовцями й українцями так, щоб на момент визволення не дійшло між ними до братовбивчих воєн за територію²⁶. Лише нормалізація взаємин зі східними сусідами може забезпечити Польщі повернення й утримання незалежності²⁷.

Ключем до визволення Польщі з-під російського домінування, а потім зміцнення протидії як відносно Німеччини, так і щодо Росії, мало бути створення федерації з Україною, Литвою і Білорусією (УЛБ) на принципах повного партнерства і рівноправ'я цих держав. На думку «Лондинчика», власне проблема домінування у Східній Європі само собою врегулювалася б на теренах держав УЛБ. Якщо перевагу здобуде Росія, Польща буде приречена на роль супутника Москви, але якби Польща мала більший вплив на названі держави, ніж Росія, то отримала б гарантію для своєї незалежності. «Виграти з Росією ми можемо тільки в Україні»²⁸, – робить висновок Мєрошевські. Щоб досягти цієї мети, поляки повинні остаточно позбутися бажання вести імперську політику по відношенню до держав УЛБ, визнати право цих народів на суверенітет, а також ставитися до них, як до повноправних партнерів²⁹.

Жестом доброї волі поляків, який би показав українцям і литовцям, що ідея федерації не має на меті підкорити країни УЛБ, була би повна й остаточна відмова від домагань повернути Львів чи Вільнюс³⁰. Мєрошевські не уточнював, як виглядала би майбутня федерація, обмежуючись заявою, що це за-

²⁴ Див. детальніше: M. Marszał, J. Skorosz. Ukraina w myśli politycznej Juliusza Mieroszewskiego // Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze. – Львів, 2011. – Зош. 2. – с. 243–252.

²⁵ Див.: J. Mieroszewski. Polska Ostpolitik // Kultura. – 1973. – № 6. – с. 74–75; J. Giedroyc. Autobiografia. – с. 167.

²⁶ Ці побоювання Гедройч висловив у розмові з Барбарою Торуньчик, кажучи, що слід нормалізувати польсько-українські відносини, щоб не дійшло до «великого розламу» і «бійки» між поляками та українцями за Львів // B. Toruńczyk. Там же. – с. 47.

²⁷ J. Mieroszewski. Polska Ostpolitik. – с. 70.

²⁸ J. Mieroszewski. Może zdarzyć się i tak // Kultura. – 1970. – № 4. – с. 53.

²⁹ J. Mieroszewski. Rosyjski «kompleks Polski» i ULB // Kultura. – 1974. – № 9. – с. 3.

³⁰ J. Mieroszewski. Amerykańska Ostpolitik // Kultura. – 1972. – № 7–8. – с. 126.

вдання для майбутніх поколінь, але у підготовці ґрунту для майбутніх польсько-литовських домовленостей, а також «очищенні поля з упертих помилок, які й допомогли Росії уярмити наші народи» і бачив своє завдання як публіциста³¹. Можна з упевненістю твердити, що Ґедройч погоджувався з більшістю тез Мєрошевського і пропагував його ідеї.

Наступним поштовхом до польсько-литовського діалогу була стаття у 1955 р. на шпальтах «Культури» литовського політичного письменника Юозаса Гірнюса, який висловив суперечливу тезу, за якою в контексті національних справ союз з Річчю Посполитою не був для литовців «таким вигідним, як припускали поляки»³². За його словами литовці дали полякам династію Ягеллонів, знатні роди та інтелігенцію, що вросла в польську культуру, але самі не отримали нічого. Натомість поляки запропонували литовцям колонізацію, яка створила загрозу для національної ідентичності³³. На цю статтю негайно zareагували польські публіцисти Єжи Івановські і Тадеуш Кателбах, які на шпальтах «Культури» порушили питання складного польсько-литовського діалогу. Івановські переконував, що союз Литви з Польщею наблизив литовців до латинської культури і відіграв велику роль у підтримці західного напрямку культурного розвитку Литви³⁴. Натомість Кателбах у польсько-литовському діалозі ішов далі. Переконував, що поляки повинні зрєктися перегляду територій і усвідомлювати, що після падіння СРСР Польща межуватиме з вільною Україною, Литвою і Білорусією. Кателбах констатував: «Кожен поляк повинен брати до уваги цю можливість, розуміючи, що вільна Польща може межувати не тільки з вільною Литвою, але й із вільною Білорусією та Україною. [...] Тільки тоді поляки були б готові погодитися з думкою, що Вільнюс не тільки польський та литовський, а спільний, і що так само спільний, тобто ні український, ні польський є Львів»³⁵. Слід зазначити, що публіцисти «Культури» разом з її головним редактором відхрещувалися від федеральної концепції Маршала Пілсудского на користь союзу центрально-європейських балтійських держав. Крім того, варто відзначити, що Ґедройч припинив уникати розмов про болюче минуле, а навіть стверджував, що сказане вище має терапевтичний характер і служить дружєлюбним взаєминам між двома народами.

Важливим елементом у польсько-литовському порозумінні було те, що надихнуло Ґедройча – створення на шпальтах паризької «Культури» розділу під заголовком «Kroniki Litewskie» (досл. «Литовські хроніки»), які з 1978 р. писав і редагував Едмунд Жаґель (псевдонім «Едмунд Якубовські»), а з 1990 р. –

³¹ J. Mieroszewski. Polska Ostpolitik. – с. 76.

³² I. Hofman. Там же. – с. 200.

³³ J. Gimiński. W poszukiwaniu dialogu polsko-litewskiego // Kultura. – 1955. – № 10/96. – с. 49–56.

³⁴ J. Iwanowski. Dialog polsko-litewski // Kultura. – 1956. – № 1/99. – с. 86–87.

³⁵ T.T. Katelbach. Dialog polsko-litewski // Wizja Polski na łamach «Kultury» 1947–1976 / під. ред. G. Pomian. – Lublin: UMCS, 1999. – с. 235.

Юзеф Дарські. У «Литовських хроніках» писали в т.ч. Вацлав Зиндрам-Кошчяловські, Станіслав Свяневіч, Кажімеж Окульніч, Ян Відацькі і Томаш Венцлова. Слід сказати, що цей спеціальний розділ у польському еміграційному журналі відігравав велику роль у визначенні литовської національної свідомості та, безсумнівно, був передумовою добрих польсько-литовських відносин.

Ще одним поштовхом до обговорення польсько-литовських взаємин була 400-та річниця заснування Університету ім. Стефана Баторія у Вільнюсі, що відбулася в Лондоні 1978 року. На шпальтах паризької «Культури» з'явилося декілька провокаційних статей Гедройча, в яких обговорювався спадок університету. Головний редактор запропонував також дискусію на тему ролі Вільнюського університету в науковому та культурному житті Центрально-Східної Європи. В обговоренні на сторінках часопису взяли участь в т.ч. Станіслав Свяневіч, Віктор Сукенніцкі, Зджислав Шемашко, Юзефа Мацкевіч, Анджей Ромер, Єва Берберіуш, Мечислава Яцкевіч та Анна Строньська³⁶.

Наприкінці вісімдесятих років Єжи Гедройч і його паризька «Культура» активно долучилася до пропагування литовської боротьби за незалежність. Безсумнівно, важливим моментом було створення 3 червня 1988 р. Литовського руху перебудови «Sajudis». Під прихильним оком Гедройча редактори паризької «Культури» звітували про литовські справи, які мали величезне значення для пробудження литовської національної свідомості, а також давали литовцям відчуття єдності з великою європейською сім'єю. Важливу роль у підтримці литовської незалежності відігравали «Литовські хроніки» і їх редактор Юзеф Дарські. Слід відзначити, що середовище Гедройча на початку дев'яностих років не уникало тем, складних для польсько-литовських справ. Такою справою було становище поляків у Литві, які скептично та з великими побоюваннями відносилися до незалежності та суверенітету Литви. Критичне ставлення до польської організації у Литві спостерігалось й на шпальтах «Культури», де Томаш Венцлова і Вітаутас Ландсбергіс ілюстрували тло цієї польсько-литовської напруги³⁷.

Декларацію незалежності Литви (11 березня 1990) і встановлення дипломатичних взаємин між Польською та Литовською Республіками (5 вересня 1991) паризька «Культура» сприйняла з великим задоволенням. Гедройч і його багатогранний редакторський колектив почали відстежувати досягнення литовських політиків і давати їм оцінку. До головних коментаторів литовської незалежності слід зарахувати Мечислава Яцкевіча, Яна Відацького та Лео-

³⁶ S. Sieniewicz. 400-lecie Uniwersytetu Wileńskiego // *Kultura*. – 1978. – № 10/373. – с. 3–15; W. Sukiennicki. Russkaja Vilnius w latach 70 // *Kultura*. – 1976. – № 6/345. – с. 85–89; Z. Siemaszko. Wilno czasów obecnych // *Kultura*. – 1977. – № 9/360. – с. 27–35; J. Mackiewicz. Powroty // *Kultura*. – 1978. – № 11/374. – с. 21–29; A. Romer. Litwa – czy jest lepiej // *Kultura*. – 1994. – № 12/567. – с. 93–99.

³⁷ M. Zieliński. Wspólna sprawa // *Kultura*. – 1991. – № 5/524. – с. 17; його ж: Wyższa cena. Rozmowa z przewodniczącym Rady Najwyższej Litwy prof. Vytautaseм Landsbergisem // *Kultura*. – 1991. – № 6/525. – с. 81–95.

польда Унґера. Проте зазначимо, що головний редактор висловлював незадоволення тим фактом, що польський Сейм зволікав з рішенням визнання незалежності Литви. Великою помилкою польської закордонної політики було й розпалювання сепаратистських настроїв на Віленщині. На думку Ґедройча, польська політика початку дев'яностих років відзначалася «зникненням державного інстинкту», що виявлялося також у взаєминах з національними меншинами. Як приклад Ґедройч навів відсутність згоди на відправлення богослужінь литовською мовою, демонстраційне поставлення прикордонних стовпів у Пуньску чи конфлікт з приводу віленських земель³⁸.

Після 1991 року Ґедройч остаточно відійшов від ідеї про федерацію зі східними сусідами. У тому ж році він висловив нездоволення польською закордонною політикою. Зокрема писав: «Польща має можливість відігравати велику роль на Сході і в Центрі Європи. Тим часом робить абсолютно все, щоб цю можливість перекреслити і прогавити»³⁹. У рік своєї смерті Ґедройч декларує вже дещо м'якшу позицію. В інтерв'ю, яке він дав у серпні 2000 р., він зазначав, що Польщі вистачить «піклуватися, щоб східні країни – такі, як Україна, Білорусь чи Прибалтика – існували як самостійні держави»⁴⁰. Звичайно, повинно також існувати співробітництво Польщі з цими країнами на партнерських засадах, але без якихось особливих формалізованих політичних об'єднань. Він теж застерігав перед виконанням Польщею ролі «клієнта» Сполучених Штатів, акцентуючи на необхідності ведення самостійної закордонної політики, особливо по відношенню до центральноєвропейських держав, які виникли після розпаду СРСР⁴¹. Співробітництво зі східними сусідами було для Ґедройча необхідністю, а також ключем до побудови сильної позиції Польщі у відносинах із західноєвропейськими державами. На думку редактора, чим міцнішою була б позиція Польщі на сході Європи, тим більше значення вона відігравала би для Заходу⁴².

У 1994 р. Єжи Ґедройч у «Notatkach Radaktora» (досл. «Записках редактора») виражав серйозні побоювання щодо польської зарубіжної політики по відношенню до України і Литви. Остання молода республіка була на той час для Ґедройча «темою номер один». Зокрема, редактора паризької «Культури» непокоїли релігійні та освітянські справи у Литві, наприклад, недовірливе відношення литовців до поляків, які там проживали⁴³. Він вважав, що перешкодою на шляху до повного схвалення польським суспільством союзу з литовцями, а також українцями, був польський «комплекс неповноцінності по

³⁸ I. Hofman. Там само. – с. 211.

³⁹ Поп.: Dlaczego nie przyjechałem do Polski. Doktorat honoris causa dla Giedroycia // Gazeta Wyborcza. – 1991. – № 262. – с. 7.

⁴⁰ M. Giza. Marzenia więcej... – с. 51.

⁴¹ J. Giedroyc. Autobiografia. – с. 246.

⁴² Там само.

⁴³ Див.: I. Hofman. Notatki Redaktora. Jerzy Giedroyc o nowej Polsce // Aere Perennius. – Poznań. – 2001. – с. 227–248.

відношенню до Заходу і перебільшена манія величі по відношенню до Сходу»⁴⁴. Ґедройч, щоправда, простежував зміни в польському ставленні до східних сусідів, але підкреслював, що відбуваються ці зміни занадто повільно і не дають запланованого результату. Можливо, що саме з метою змінити ставлення поляків до литовців і білорусів і був заснований у 1997 р. з ініціативи Єжи Ґедройча Університет в Бялостоку як філіал Варшавського університету, котрий не випадково має закордонне представництво у Вільнюсі.

Підсумовуючи наші висновки щодо литовського питання в політичних поглядах Єжи Ґедройча, наголосимо на актуальності його поглядів як зараз, так і в майбутньому. Без сумніву, трюїзмом буде нагадувати, що всі наступні, після 1989 року, польські уряди з меншим чи більшим успіхом намагалися реалізувати «східну програму», накреслену на шпальтах «Культури». Невдачі або труднощі у діалозі Польщі зі східними сусідами інколи подаються як аргумент несвоєчасності східних концепцій редактора «Культури»⁴⁵, а самі ідеї – як своєрідну політичну, неактуальну й неможливу в реалізації утопію, водночас підкреслюється, що ці пропозиції повинні мобілізувати до дій, названих їх творцем⁴⁶.

Здається, що в цій ситуації найбільш правильною відповіддю на поставлене питання буде відповідь, яку дав колись Чжоу Енлай на питання про французьку революцію, – «зарано, щоби можна було щось сказати».

Прогнози, що «віщують» остаточну поразку «східної політики» Ґедройча, варто вважати, як мінімум, передчасними. Виникає це з самого характеру політики, яку він пропонував по відношенню до східних сусідів Польщі. Редактор «Культури» зовсім не стверджував, що досягти з нашими східними сусідами домовленостей вдасться протягом декількох чи навіть кільканадцятих років. Навпаки, запропонована політика Польщі по відношенню до сусідів була розрахована на декілька поколінь і невизначний період часу. Кінцевим її результатом мали бути дружні стосунки між, наприклад, польським та українським народами, хоч важко визнати, що настільки прагматичний Ґедройч не передбачив на шляху до реалізації мети складних часів й моментів взаємного віддалення один від одного. Отже, варто наголосити, що «східна політика», запропонована «Культурою», може бути актуальною доти, доки між поляками й литовцями існуватиме бажання вести діалог про співпрацю.

⁴⁴ Czat internetowy z Jerzym Giedroycem. 11 sierpnia 2000 p. // M. Giza. Ostatnie lato w Maïsons-Laffitte. – Wrocław: Kolegium Europy Wchodniej, 2007. – с. 189.

⁴⁵ B. Grott. Interpretacja stosunków polsko-ukraińskich w środowisku paryskiej «Kultury» i jej funkcja w latach po upadku komunizmu // Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich / ред. B. Grott. – Kraków: UJ, 2008. – с. 175.

⁴⁶ Z. Kurcz. Mit giedroycowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie // Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski / ред. K. Krzysztofek, A. Sadowski. – Т. 2. – Białystok: Instytut Socjologii, 2004. – с. 195–209; Див. також: Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy / під ред. A. Mencwela, A.S. Kowalczyka, L. Szaruga, Z. Grębeckiej. – Warszawa: Uniwersytet Warszawski, 2006. – с. 3 і далі.

Summary

Lithuania in the Political Views of Jerzy Giedroyc

Jerzy Giedroyc is considered to be one of the most influential Polish intellectuals of the 20th century. Already in the interwar Poland, as an editor of «Bunt Młodych» and «Polityka», Giedroyc came to be known as one of the prominent Polish political thinkers. The pages of the journals constituted a platform for debate where over a dozen brilliant young writers (e.g. Adolf Bocheński, Mieczysław Prószyński, Piotr Dunin – Borkowski, Jan Stanisław Łoś) attempted to create a new vision of Poland. Among the topics raised by the periodicals the subject of national minorities in the Second Polish Republic appeared quite often. The real intellectual and organizational talents of Jerzy Giedroyc had revealed themselves after World War Two when he had started editing emigration monthly titled «Kultura» which for many years taught Polish people political realism and the new way of thinking about Poland, about her place in the world and her relations with neighbors. When the Polish Parliament established the year 2006 as a «year of Jerzy Giedroyc», it was a symbolic appreciation of his many contributions to the Polish cause.